

# 10 zasad Twojego nowego życia

## *Wprowadzenie*



Kiedy stajesz się chrześcijaninem doświadczasz najbardziej niezwykłego wydarzenia w Twoim życiu. Znajdujesz pokój ze swoim Stwórcą. Znajdujesz życie wieczne! Możesz być pewny tego, Bóg nigdy Cię nie zostawi ani nie zapomni o Tobie. Doprowadził Cię aż dotąd i dokończy tego wspaniałego dzieła, które rozpoczął. Bóg zna każdą Twoją myśl, każdą Twoją troskę i Twoje najgłębsze obawy.

Gdy się modliłeś:

1. Czy jesteś świadomy tego, że Bóg stał się ciałem w osobie Jezusa Chrystusa i że On umarł za grzechy świata?
  2. Czy przyszedłeś do Jezusa jako Zbawiciela, ponieważ jesteś grzesznikiem ?
  3. Czy odwróciłeś się od swoich grzechów i zaufałeś Jezusowi?
  4. Czy wierzysz, że On cierpiał i umarł na krzyżu, że trzeciego dnia zmartwychwstał? Bóg uniewinnił nas spod wyroku Sądu Ostatecznego, ponieważ Jezus Chrystus zapłacił za nas karę za nasze grzechy. Jesteśmy 'usprawiedliwieni' (relacja z Bogiem została naprawiona) przez Jego ofiarną śmierć. Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa było Bożą pieczęcią zatwierdzającą fakt, że Jego cenna krew była wystarczająca by zapłacić karę za grzechy człowieka.
- Obawa, jaka może pojawić się w życiu osoby, która zaufała Chrystusowi, dotyczy świadomości 'pewności' zbawienia. Bóg nas utwierdza w pewności swoich obietnic tymi słowami: „ A świadectwo jest takie, że Bóg dał nam życie wieczne, a to życie jest w Jego Synu. Ten kto ma Syna, ma życie, a kto nie ma Syna Bożego, nie ma też i życia. O tym napisałem do was, którzy wierzycie w imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie życie wieczne” (1 List św. Jana rozdział 5 wersety 11- 13)

Bóg poprzez Apostoła Piotra zwraca się także do nas: „ ... starajcie się umocnić wasze powołanie i wybór ! ...” (2 List św. Piotra rozdział 1 werset 10). Potrzebujemy umocnienia na drodze nowego życia.

Przyjrzyjmy się teraz niektórym ważnym zasadom, które pomogą Ci lepiej poznać Boga i wzrastać w więzi z Nim

## **Karmienie się Słowem Bożym**



Zdrowe dziecko ma apetyt. Jeśli 'urodziłeś' się z Ducha Bożego, będziesz miał zdrowy apetyt. Słowo Boże mówi, " ... jak niedawno narodzone niemowlęta pragnijcie duchowego, niesfalszowanego mleka, abyście dzięki niemu wzrastali ku zbawieniu ... " (1 List św. Piotra rozdział 2 werset 2). Czytaj codziennie Biblię, karmiąc się codziennie Bożym słowem. Im więcej „zjesz”, tym szybciej będziesz wzrastał i mniej się „potłuczysz”. Prowadź ten tak istotny proces - przyrzeknij sobie czytać Boże Słowo codziennie, bez wyjątków. Powiedz sobie, "Nie ma Biblii, nie ma śniadania. Nie ma czytania, nie ma jedzenia." Bądź jak Job, „połóż swoją Biblię na brzuchu”. Jeśli to zrobisz, Bóg obiecuje, że staniesz się jak owocujące, silne i zdrowe drzewo (zobacz Psalm 1). Każdego dnia znajdź ciche miejsce i całkowicie zanurz się w Słowie Bożym.

Czasem będziesz czytał z wielkim entuzjazmem, ale może też być taki czas, że to co czytasz wyda ci się suche, a nawet nudne. Ale pokarm przynosi korzyść twojemu ciału niezależnie czy ci smakuje, czy nie. Jako dziecko z pewnością z wielkim zapalem zjadałeś desery, jarzynki może nie były aż tak ekscytujące. Prawdopodobnie musiano cię mocno zachęcać, byś zjadł je najpierw. Potem w miarę jak dorastałeś, nauczyłeś się narzucać sobie dyscyplinę i jeść warzywa, ponieważ przynoszą one korzyści, nawet jeśli w danej chwili na takie nie wyglądasz.

## **Wiara**

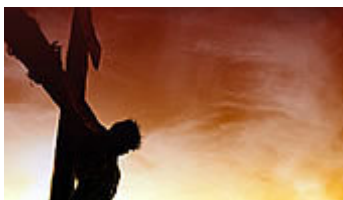


Pewnego razu młody człowiek spojrzał mi w oczy i powiedział: „Bardzo trudno mi uwierzyć w niektóre rzeczy z Biblii”, uśmiechnąłem się i zapytałem: „ Jak masz na imię?” Kiedy powiedział, „Paweł”, niedbale odpowiedziałem: „Nie wierzę ci.” Spojrzał na mnie pytająco. Powtórzyłem: „Jak masz na imię?” Znowu powiedział, „Paweł” i znowu odpowiedziałem „Nie wierzę ci”. Potem zapytałem: „Gdzie mieszkasz?” Kiedy mi odpowiedział, stwierdziłem: „W to też nie wierzę.” Powinieneś zobaczyć jego reakcję... Był zły. Powiedziałem: „Wyglądasz na zdenerwowanego. Wiesz dlaczego? Jesteś zły, ponieważ nie uwierzyłem w to co mi powiedziałeś. Kiedy powiedziałeś, że masz na imię Paweł, a ja na to, 'że ci nie wierzę' to znaczyło, że uważam cię za kłamcę”. Potem powiedziałem, że jeśli on, zwykły człowiek, poczuł się obrażony moim brakiem wiary w jego słowo, o ile bardziej znieważa Wszechmocnego Boga, gdy odmawia wiary w Jego Słowo. Robiąc tak, mówimy, że Bóg nie jest godny zaufania, że jest kłamcą i oszustem. Biblia mówi: „ ... kto nie wierzy Bogu, uczynił Go

kłamcą, ..." (1 List św. Jana rozdział 5 werset 10). Mówi również: „Uważajcie, bracia, aby nie było w kimś z was przewrotnego serca niewiary, której skutkiem jest odstąpienie od Boga żywego.” (List do Hebrajczyków rozdział 3 werset 12). Słyszałem jak ludzie mówią: „Ale mnie jest po prostu trudno uwierzyć w Boga.”. Ci sami ludzie często wierzą w prognozy pogody, wierzą gazetom, i zawierają, swoje życie pilotowi, którego nigdy nie widzieli, za każdym razem kiedy lecą samolotem. Ćwiczymy naszą wiarę codziennie. Ufamy hamulcom w naszym samochodzie. Wierzymy książkom historycznym, medycznym i ufamy windom. Jednak winda może cię zawieść. Książki historyczne mogą się mylić. Samolot może się rozbić. O ile bardziej w takim razie powinniśmy ufać pewnym i prawdziwym obietnicom Wszechmocnego Boga. On nas nigdy nie zawiedzie ... jeśli Mu ufamy. Często słyszę cyników mówiących, „Biblia jest pełna pomyłek.” Jest! Pierwszą pomyłką było to, kiedy człowiek odrzucił Boga, a Pismo święte pokazuje mężczyzn i kobiety, które ciągle na nowo popełniają ten sam błąd. Jest również pełna, jak się wydaje - sprzeczności. Na przykład, Pismo święte mówi nam, „ dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego” (Ewangelia św. Łukasza rozdział 1 werset 37). Czytamy, że nie ma nic takiego czego by Wszechmocny Bóg nie mógł zrobić. A jednak czytamy też, że „jest niemożliwe by Bóg skłamał” (List do Hebrajczyków rozdział 6 werset 18). A więc jest coś, czego Bóg nie może uczynić! To jest 'oczywista' pomyłka w Biblii. Odpowiedź na ten problem znajdziemy w skromnym robaku. Czy wiesz, że dla mnie jest niemożliwą rzeczą, by zjeść robaka, choć widziałem jak to robią? Kiedyś widziałem w TV mężczyznę, który smarował sobie masłem tosta, a potem wylał na niego puszkę żywych, tłustych, wijących się, krwistych robaków. Starannie wziął widelec i nóż, pokroił swój ruszający się posiłek i zjadł. Zrobiło mi się niedobrze. Czułem obrzydzenie. Myśl, że mógłbym żuć zimne, żywe robaki była tak wstrętna, tak obrzydliwa; szczerze mówiąc, byłoby to dla mnie niemożliwe by je zjeść, chociaż widziałem, że można to zrobić. To takie odrażające, podkreślam z całą siłą słowo 'niemożliwe', by potwierdzić moje oświadczenie.

Kłamstwo, oszustwo, wprowadzanie fałszywych świadków, etc. jest odrażające dla Boga, obrzydliwe, ponieważ jest to wbrew Jego świętemu charakterowi. Pismo święte podkreśla z całą siłą słowo 'niemożliwe', by potwierdzić to oświadczenie. Nie może, nie mógłby i nigdy by nie skłamał! To oznacza, że w świecie w którym nieustannie ktoś nas zawodzi, na Nim możemy całkowicie polegać, ufać Mu i liczyć na Jego Obietnice. Są pewne, niezawodne, bezsporne, prawdziwe, godne zaufania, wiarygodne, nieprzemijające, stałe. Są jak kotwica dla twojej duszy. Innymi słowy, możesz naprawdę im zaufać, a dzięki temu możesz rzucić się z zawiązanymi oczyma, bez zahamowań w Jego potężne ręce. On Cię nigdy, przenigdy nie zawiedzie.

## ***Ewangelizacja***



Był koniec grudnia 1996 roku. Cała rodzina spotkała się w Los Angeles z radosnej okazji pakowania świątecznych prezentów. To była duża rodzina, dwa pełne małżeństwa. Było ich za dużo tak, że piątka dzieci musiała spać w garażu. Była to

przebudowana konstrukcja, trzymająca ciepło podczas zimnej nocy dzięki elektrycznemu grzejnikowi, ustawionemu przy drzwiach. Wczesnym rankiem grzejnik nagle stanął w płomieniach blokując drzwi. W ciągu kilku sekund pokój stał się płonącym piekłem. Gorączkowy telefon 112 ujawnił przerażenie nie do opisania. Słychać było jak jedno z dzieci przeraźliwie krzyczy. „Palę się”! Oszalały ojciec daremnie próbował wtargnąć w płomienie, żeby ratować swoje ukochane dzieci. Doznał poparzenia ciała w 50%. Niestety cała piątka dzieci spłonęła. Zginęły, ponieważ stalowe kraty w oknach garażu uniemożliwiły im ucieczkę. Były tylko jedne drzwi, które zostały zablokowane przez płomienie. Przenosisz się w czasie. Za kilka minut grzejnik wybuchnie ogniem. Zaglądasz w ciemnościach na pięcioro spokojnie śpiących dzieci. Wiesz, że w każdej chwili pomieszczenie zamieni się w piekło i spali ciała przerażonych dzieci. Czy z czystym sumieniem mógłbyś odejść? Nie! Musisz ich obudzić i ostrzec, by uciekały z tej śmiertelnej pułapki! Świat śpi spokojnie w ciemnościach swojej ignorancji. Istnieją tylko jedne Drzwi, dzięki którym mogliby uniknąć śmierci. Tymi drzwiami jest Jezus Chrystus. Jakim przerażającym dniem będzie dzień Sądu Ostatecznego! Ogień gniewu Wszechmocnego Boga będzie płonął na wieczność. Kościołowi zostało powierzone zadanie, by ich obudzić zanim będzie za późno. Nie możemy się odwrócić i odejść w samozadowoleniu. Pomyśl jak ten ojciec wbiegał w te płomienie. Jego miłość nie znała granic. Nasze oddanie dla tego otrzeźwiającego zadania, które Bóg nam powierzył będzie proporcjonalne do naszej miłości do tych, którzy są z dala od Boga. Niewielu jest tych, którzy biegną na złamanie karku wprost w płomienie, by ostrzec innych by uciekali (Ewangelia św. Łukasza rozdział 10 werset 2). Proszę bądź jednym z nich! Naprawdę nie mamy wyboru. Apostoł Paweł powiedział: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii” (1 List do Koryntian rozdział 9 werset 16). Charles Spurgeon powiedział: „Nie masz pragnienia, by inni zostali uratowani. To w takim razie sam nie jesteś zbawiony. Bądź tego pewny.” Chrześcijanin nie może być bierny, jeśli chodzi o zbawienie świata. Boża miłość motywuje go, by szukał i ratował tych, którzy giną. Może brakuje ci czasu, by oddziaływać na twoich niewierzących przyjaciół i rodzinę Ewangelią. Po początkowym szoku, związanym z twoim nawróceniem, teraz włożyli cię do ładnego pudełeczka przewiązanego kokardką i trzymają na dystans. Ważne jest, byś wykorzystał ten krótki czas jaki masz, kiedy jeszcze ciągle chcą cię słuchać. Oto kilka rad, które zaoszczędzą ci sporo smutku. Jako nowy chrześcijanin popełniłem prawie nieodwracalne szkody, zachowując się jak słoń w składzie porcelany. Dręczyłem moją mamę, ojca i wielu moich przyjaciół, by podjęli 'decyzję dla Chrystusa'. Byłem szczery, gorliwy, kochający, uprzejmy i głupi. Nie rozumiałem, że zbawienie nie przychodzi tylko poprzez podjęcie 'decyzji', ale przez głębokie odwrócenie się od grzechów i nawrócenie się do Boga. Biblia uczy, że nikt nie może przyjść do Syna, dopóki Bóg go 'nie pociągnie'. Jeśli uda ci się nakłonić kogoś, by podjął decyzję, ale zrobi to bez przekonania o swoim grzechu, prawie na pewno zostaniesz na końcu z „martwo-narodzonym” na rękach. Nie ma nic ważniejszego dla ciebie od doprowadzenia do zbawienia twoich bliskich. Módl się żarliwie za nich, dziękując Bogu za ich zbawienie. Niech widzą twoją wiarę. Niech widzą twoją uprzejmość, twoją szczerą miłość i twoją łagodność.

Jeśli nigdy wcześniej nie zmywałeś naczyń, zrób to teraz bez proszenia. Kup kwiaty mamie albo siostrze. Podaruj im pudełko czekoladek bez okazji. Postaw siebie w ich sytuacji. Ty wiesz, że znalazłeś życie wieczne. Śmierć straciła swe żądło! Twoja radość jest nie do opisania, ale oni uważają, że przeszedłeś pranie mózgu. Zostałeś członkiem jakiejś dziwnej sekty. Tak więc twoje czyny miłości będą mówiły głośnie

niż dziesięć tysięcy elokwentnych kazań. To dlatego powinieneś powstrzymać się od słownej konfrontacji, dopóki nie nabędziesz poznania i wiedzy, które pokierują twoją gorliwością. Módl się o mądrość i wycucie Bożego czasu. Możesz mieć tylko jedną okazję, więc jej nie zmarnuj. Bądź opanowany. Uwierz mi. Lepiej jest, kiedy bliska osoba czy przyjaciel ci powiedzą: "Opowiedz mi o swojej wierze w Jezusa Chrystusa" niż kiedy ty natrętnie będziesz do nich mówił "Usiądźcie. Chciałbym z wami porozmawiać..." Ważne jest uświadomić sobie, że powinniśmy dzielić się swoją wiarą z innymi, kiedy tylko możemy. Biblia mówi nam, że są tylko dwie pory, kiedy powinniśmy to robić - "w czas dogodny i niedogodny" (2 List do Tymoteusza rozdział 4 werset2). Apostoł Paweł błagał o modlitwy za jego osobiste świadectwo. Tak napisał: „ ... i za mnie, aby dane mi było słowo, gdy usta moje otworzę, dla jawnego i swobodnego głoszenia tajemnicy Ewangelii, ... ” (List do Efezjan rozdział 6 wersety 19-20). Wiele razy, kiedy otwierasz usta, by głosić Ewangelię, możesz być odpowiedzią na gorliwe modlitwy innego chrześcijanina. Być może wołał on do Boga, żeby użył wiernego świadka, by mówił do jego ukochanej mamy czy taty, a ty jesteś odpowiedzią na te modlitwy. Ty jesteś tym prawdziwym i wiernym świadkiem, którego Bóg chce użyć.

Nigdy nie trać z pola widzenia świata i wszystkich jego cierpień. Niech los bezbożnych stoi zawsze przed twoimi oczyma. Zbyt wielu z nas wygodnie usadawia się na wyściełanej ławce kościelnej i skupia na sobie. Przyjaźnie ograniczamy wyłącznie do osób związanych z kościołem, podczas kiedy Jezus był „przyjacielem grzeszników”. Tak zaplanuj swój czas, by zaprzyjaźnić się z nimi ze względu na ich zbawienie. Pamiętaj, że każda osoba, która umiera w swoich grzechach spotka się z Sędzią Wszechświata. Nie ma większego zadania niż mieć powierzoną Ewangelię Zbawienia, by pracować z Bogiem dla wiecznego szczęścia umierającej ludzkości.

## **Modlitwa**



Bóg zawsze odpowiada na modlitwy. Czasami mówi: „Tak”, czasami mówi "NIE". Czasami mówi "Nie teraz, poczekaj chwilę ...", Proś z wiarą, ale bądź cierpliwy. Badania pokazują, że ponad 90% Amerykanów modli się codziennie. Bez wątplenia modlą się o zdrowie, dobrobyt, szczęście etc. Modlą się też, kiedy zachoruje babcia, a kiedy babci się nie poprawia (albo umiera), wielu się rozczarowuje, a niektórzy pogrążają się w goryczy. Wszystko dlatego, że nie rozumieją tego, co Biblia mówi na temat modlitwy. Naucza ona, że często powodem niewysłuchanej modlitwy są grzechy. (Psalm 66 werset 18). Mówi także, jeśli modlimy się z powątpiewaniem, nie otrzymamy odpowiedzi (List św. Jakuba rozdział 1 wersety 6-7).

Oto jak powinniśmy się modlić:

1. Módl się z wiarą (List do Hebrajczyków rozdział 11 werset 6).
2. Módl się z czystymi rękami i czystym sercem (Psalm 24 wersety 3-4).
3. Niech twoje modlitwy będą szczere, niech płyną z serca, a nie będą tylko bezmyślnym powtarzaniem (Ewangelia św. Mateusza rozdział 6 werset 7).



4. Bądź pewny, że modlisz się do Boga objawionego w Piśmie Świętym (Księga Wyjścia rozdział 20 wersety 3-6).

5. Jeśli należysz do Jezusa, możesz z odwagą przyjść do tronu łaski (List do Hebrajczyków rozdział 4 werset 16). Masz dostęp do króla, ponieważ jesteś synem albo córką króla. Kiedy byłeś dzieckiem, naturalną sprawą było prosić o coś mamę lub tatę. Kiedy więc się modlisz, nie mów "Och Boże, mam nadzieję, że spełnisz moje potrzeby." Zamiast tego powiedz raczej: „Ojczy, dziękuję Ci, że dotrzymujesz każdej swojej obietnicy. Twoje Słowo mówi, że zaspokoisz każdą moją potrzebę według bogactwa chwały Swojej w Chrystusie Jezusie (List do Filipian rozdział 4 werset 19). Dlatego dziękuję Ci, że uczynisz to dla mnie. Modlę się o to w imieniu Jezusa. Amen.” Bóg mówi: "Wołaj do mnie, a odpowiem ci i pokażę ci rzeczy wielkie, o których nie wiesz."

Jak możemy 'mieć czyste ręce i niewinne serce?' Po prostu wyznając Bogu grzechy przez Jezusa Chrystusa. Jego krew oczyszcza z wszelkiego grzechu (1 List św. Jana rozdział 1 wersety 7-9). Jeśli wyznajesz je Bogu przez Jezusa, Bóg nie tylko przebaczy ci twój każdy grzech, On obiecuje też, że je zapomni. (List do Hebrajczyków rozdział 8 werset 12). Ponadto On cię usprawiedliwi, na podstawie ofiary Zbawiciela. Oznacza to, że będzie widział ciebie jakbyś nigdy nie zgrzeszył. W Jego oczach będziesz czysty - bezgrzeszny. On uwolni cię od poczucia winy z powodu twoich grzechów.

Jak się modlić „szczerze i z serca?” Po prostu trwając w miłości Bożej. Jeśli miłość Boga jest w tobie, nie będziesz modlić się obłudnie czy egoistycznie. Jeśli twoje serce jest pełne miłości, nie będziesz musiał zanosić egoistycznych próśb. Bóg w swoim słowie zachęca cię, abyś spotykał się z Nim, modląc się do Niego, a On obiecuje, że będzie z Tobą (Ewangelia św. Mateusza rozdział 6 werset 6).

Skąd możesz wiedzieć, że modlisz się do „Boga objawionego w Piśmie Świętym?” Czytaj, rozważaj i studiuj Pismo święte. Nie przyjmuj obrazu Boga przedstawianego przez świat, nawet jeśli przemawia do twojego umysłu. Kochający, uprzejmy, ojcowski, bez poczucia sprawiedliwości czy prawdy trafia do wyobraźni grzeszników. Popatrz na grzmoty i błyskawice na Górze Synaj. Przyjrzyj się Jezusowi na krzyżu Golgoty - wiszącemu w niewymownej męce z powodu Sprawiedliwości świętego Boga. Takie myśli prowadzą do porzucenia bałwochwalstwa.

## **Wojna**



Kiedy stajesz się chrześcijaninem, wkraczasz w sam środek odwiecznych działań wojennych. Masz do czynienia z trzema wrogami - światem, ciałem i diabłem. Zanim stałeś się chrześcijaninem, płynąłeś z prądem razem z innymi martwymi rybami. Ale teraz, Bóg dał ci nowe życie i zobaczysz siebie jak płyniesz pod prąd przeciw tym siłom wroga. Przyjrzyjmy się zatem tym trzem wrogim siłom, stawiającym opór.

Pierwszy wróg to „świat”. Kiedy Biblia mówi o "świecie" odnosi się do grzesznego, zbuntowanego systemu. To „świat”, który kocha ciemność i nienawidzi światłości, (Ewangelia św. Jana rozdział 3 werset 20), jest rządzony przez „boga tego świata” (2

List do Koryntian rozdział 4 werset 4) (- "władca, który rządzi w powietrzu" (List do Efezjan rozdział 2 werset 2). Biblia mówi, że chrześcijanin został wyrwany ze skorumpowanego świata, którym rządzi pożądliwość. "Pożądliwość" jest bezprawnym pożądaniem i jest życiodajną siłą świata, może to być żądza seksu, władzy, pieniędzy, czy materialnych rzeczy. Pożądliwość to „potwór”, który nigdy nie będzie zaspokojony, więc nie karm go! Jeśli będziesz go karmił, będzie on się stawał coraz większy, aż w końcu poczujesz jego przygniatający ciężar, który w końcu doprowadzi cię do śmierci – (List św. Jakuba rozdział 1 werset 15). Nie ma nic złego w seksie, władzy, pieniądzu czy rzeczach materialnych. Jeśli jednak te rzeczy zaczną dominować w naszym życiu, pociągną nas w stronę bałwochwalstwa. (List do Kolosan rozdział 3 werset 5). Powiedziano "Nie miłujcie świata ani tych rzeczy, które są na świecie. Jeśli kto miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca ... kto chce być przyjacielem świata staje się nieprzyjacielem Boga". (1 List św. Jana rozdział 2 werset 15, List św. Jakuba rozdział 4 werset 4).

Drugim wrogiem jest diabeł. Jak widzieliśmy jest on znany jako "bóg tego świata". On był twoim duchowym ojcem zanim dołączyłeś do rodziny Bożej (Ewangelia św. Jana rozdział 8 werset 44, List do Efezjan rozdział 2 werset 2). Jezus nazywał diabła złodziejem, który przychodzi by zabijać, kraść i niszczyć (Ewangelia św. Jana rozdział 10 werset 10).

Możemy pokonać diabła i jego demony, jeśli jesteśmy uzbrojeni w duchową zbroję Bożą, opisaną w Liście do Efezjan rozdział 6 wersety 10-20. Zapoznaj się z tą zbroją bardzo dokładnie. Śpij w niej. Nigdy jej nie zdejmuj. Przywiąż obusieczny miecz do swojej dłoni, żeby nigdy ci nie wypadł. Powód, dla którego mamy to zrobić prowadzi nas do trzeciego wroga.

Trzeciego wroga Biblia określa mianem „ciała”. Chodzi tutaj o twoją grzeszną naturę. Strefą bitwy jest twój umysł. Jeśli masz jakiś cielesny zamiar, to łatwo dasz się pociągnąć światu z całym jego grzechem. Umysł jest panelem sterującym przetwarzanie danych dla twoich oczu i uszu. Jest siedzibą twoich pragnień. Każdy grzech ma swój początek w "sercu" (Księga Przysłów rozdział 4 werset 23, Ewangelia św. Mateusza rozdział 15 werset 19). Zanim zgrzeszymy w jakiś sposób, powstaje to w naszych myślach, a kiedy tą grzeszną myśl pielęgnowujemy, powstaje w nas żądza. Biblia ostrzega nas, że żądza rodzi grzech, a gdy grzech dojrzeje rodzi śmierć. Dopóki żyjemy, mamy wybór. Zgrzeszyć albo nie zgrzeszyć - oto jest pytanie. Odpowiedzią na pytanie o grzech jest bojaźń Boża. Jeśli nie boisz się Boga, będziesz grzeszył ku rozkoszy swojego grzesznego serca.

Czy wiesz, że Bóg sprowadził na kogoś śmierć z powodu grzechu? Stało się tak, ponieważ grzeszne było to co robił seksualnie ów człowiek (Księga Rodzaju rozdział 38 werset 10). Zabił męża i żonę z powodu jednego ich kłamstwa (Dzieje Apostolskie rozdział 5 wersety 1-11). Poznanie cech Boga - Jego sprawiedliwego osądu zła, powinno wzbudzać w nas bojaźń przed Nim i pomóc nam nie pobłażać grzechowi. Jeśli będziemy świadomi tego, że oko Pana dociera wszędzie, dostrzegając zło i dobro, że On osądzi każdy nasz czyn, będziemy chcieli żyć, aby się Jemu podobać. Takie myślenie pełne bojaźni jest bardzo cenne, ponieważ "dzięki bojaźni Pana stronimy od złego" (Księga Przysłów rozdział 16 werset 6). Jezus powiedział: „ ... Lecz mówię wam, przyjacielom moim: Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a potem nic więcej uczynić nie mogą.” (Ewangelia św. Łukasza rozdział 12 wersety 4-5).

## Kościół



Módl się o to, do jakiej lokalnej wspólnoty chcesz dołączyć. Upewnij się, że to zgromadzenie, w którym będziesz chciał się zadomowić, nazywa grzech tym czym on jest - grzechem. Czy wierzy się tam w obietnice Boże? Czy najwyższym autorytetem jest Pismo Święte? Czy członkowie kochają się wzajemnie? Czy duchowny lub lider jest człowiekiem Słowa Bożego? Czy ma pokorne serce i łagodnego ducha? Wsłuchaj się uważnie w jego nauczanie. Powinno chwalić Boga, sławić Jezusa i budować wierzących. Jednym z dowodów tego, że na pewno jesteś narodzony do nowego życia jest to, że będziesz miał miłość do innych chrześcijan (1 List św. Jana rozdział 3 werset 14). Będziesz chciał z nimi przebywać. Stare powiedzenie, że "ciągnie swój do swego" sprawdza się u chrześcijan. Gromadzicie się razem, aby wielbić Boga, składając Dziękczynienie, by uczyć się jak żyć według Słowa Bożego i by doświadczać wspólnoty. Łączy was to samo źródło inspiracji, objawienia, upodobania, dążenia, motywacje, i wspólny pot - pracujecie razem dla wspólnego celu, budowania Królestwa Bożego na ziemi. Dlatego chodzisz do kościoła - nie dlatego, że musisz, ale dlatego, że chcesz.

Nie stań się „duchowym motylem” przeskakując ze wspólnoty do wspólnoty. Zapuść swoje korzenie. Zapoznaj się z duchownym prowadzącym tę lokalną wspólnotę kościelną. Módl się za niego regularnie. Nigdy nie plotkuj na jego temat. Jeśli nie spodobało ci się coś co powiedział, módl się o to, a jeśli trzeba idź i porozmawiaj z nim o tym albo zostaw tę sprawę Bogu. Kiedyś pewna kobieta rozsiewała gorącą plotkę na temat miejscowego duchownego. To co podobno zrobił stało się powszechną wiedzą w mieście. Nieco później dowiedziała się, że to co usłyszała nie było prawdą. Odważnie poszła do niego i prosiła go o przebaczenie. Duchowny jej wybaczył, ale potem powiedział, żeby wzięła poduszkę wypełnioną pierzem, poszła do miasta i przy silnym wietrze wytrząsnęła całe pierze ze środka. Potem polecił jej, by spróbowała pozbiierać wszystkie piórka.

Wyjaśnił jej, że szkoda została już wyrządzona. Ona zniszczyła jego dobre imię, a próba naprawienia szkody jest podobna do próby pozbierania piórek przy silnym wietrze.

Biblia mówi, że życie i śmierć są we władzy języka. Nasze słowa mogą zabić albo ożywić. Pismo objawia również, że Bóg nienawidzi tych, którzy sieją niezgodę między braćmi (Księga Przysłów rozdział 6 werset 19). Módl się razem z psalmistą, "Postaw straż o Boże, przed moimi ustami; pilnuj ust moich." Pamiętaj stare powiedzenie "Ten kto przynosi plotkę, oplotkuje i ciebie".



## Dziękczynienie



Dla chrześcijanina każdy dzień powinien być Świętem Dziękczynienia. Powinniśmy być wdzięczni nawet w środku problemów. Apostoł Paweł powiedział: „... opływam w radość w każdym ucisku” (2 List do Koryntianan rozdział 7 werset 4). On wiedział, że: „... Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra ...” (List do Rzymianan rozdział 8 werset 28)

Problemy nadejdą. Bóg dopilnuje osobiście, żebyś wzrastał jako chrześcijanin. On pozwoli na sztormy, byś mógł zapuścić korzenie głęboko w glebę Jego Słowa. Kiedy mamy problemy więcej się modlimy. Ktoś powiedział, że więcej widzimy z naszych kolan niż stojąc na czubkach palców. Myślę, że miał rację. Kiedyś pewien mężczyzna obserwował motyla usiłującego wydostać się z kokonu. Żeby mu pomóc wziął żyłkę i ostrożnie naciął brzeg kokonu. Motyl wyrwał się ze swojego problemu ... i natychmiast skonał. To Bóg tak zaplanował, by motyl musiał się zmagać. To dzięki tej walce jego małe serduszko zaczyna bić szybciej, wysyłając życiodajną krew do jego skrzydeł. Doświadczenia mają swój cel. Zmuszają nas do walki - sprowadzają nas na kolana. To są takie „kokony”, w których często się znajdujemy. To tam życiodajna krew wiary w Boga pomaga nam rozwinąć nasze skrzydła.

Wiara i dziękczynienie to bliscy przyjaciele. Jeśli wierzysz w Boga, będziesz wdzięczny, ponieważ znasz Jego kochającą dłoń, choćbyś nawet był w jaskini lwa. To da ci głębokie uczucie radości, a radość jest barometrem głębi twojej wiary w Boga. Pozwól, że dam ci przykład: wyobraź sobie, że ogłosiłem nagrodę miliona złotych, jeśli ktoś wyrwie ostatnią stronę broszurki i wyśle ją do mnie. Oczywiście nie wierzysz, że mógłbym to zrobić. Ale wyobraź sobie czy ty byś to zrobił. Wyobraź sobie, że dowiedziałbyś się, że już ponad 1000 osób wysłało tę stronę i każdy z nich otrzymał milion złotych - bez żadnych zobowiązań. Nawet więcej, zadzwoniłeś do mnie i ja osobiście zapewniłem cię, że dotrzymam słowa. Jeśli byś mi uwierzył, cieszyłbyś się. Jeśli byś mi nie uwierzył - żadnej radości. Wielkość twojej radości byłaby barometrem tego, na ile uwierzyłeś mojej obietnicy. Za tyle rzeczy możemy być wdzięczni. Bóg dał nam "nadzwyczajnie wspaniałe i cenne obietnice", które są "cenniejsze niż złoto". Zrób sobie wielką przysługę - uwierz w te obietnice i nieustannie dziękuj za nie Bogu, "niech twoja radość będzie pełna".

Pewnego starego farmera odwiedził kiedyś jego niewierzący krewny. Po tym jak farmer pochylił głowę i podziękował Bogu za jedzenie przed posiłkiem, krewny odezwał się nieuprzejmie: "Po co to robisz? Nie ma Boga. Żyjemy w epoce oświecenia." Stary farmer uśmiechnął się i odpowiedział: "Jest jeden na mojej farmie, który nie dziękuje Bogu przed posiłkiem." Krewny wstał i zapytał: "Kim jest ten świątły?" Na co farmer cicho odpowiedział: "Moja świnia".

## **Chrzest**



W Biblii widzimy co mamy zrobić: „Nawróćcie się - powiedział do nich Piotr - i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego.” (Dzieje Apostolskie rozdział 2 werset 38). Dlatego nie istnieje problem, polegający na tym, czy powinieneś czy nie powinieneś się ochrzcić. Pytanie brzmi jak, kiedy i przez kogo? Dozorca więzienny z Filipi i jego rodzina zostali ochrzczeni o północy, jak tylko uwierzyli. A więc na co czekasz? Kto powinien cię ochrzcić? Z Pisma jasno wynika, że inni wierzący mieli ten przywilej, ale porozmawiaj ze swoim duchownym na ten temat

## **Oddawanie dziesięciny**



Mówi się, że portfel jest 'ostatnim przyczółkiem'. To ostatni obszar, który musi zostać zdobyty - ostatnia rzecz, którą musimy poddać Bogu. Jezus dużo mówił o pieniądzu. Powiedział, że nie możemy służyć Bogu i mamonie (Ewangelia św. Mateusza rozdział 6 werset 24). Słowo "mamona" było powszechnym aramejskim słowem, określającym bogactwo, spokrewnionym z hebrajskim słowem oznaczającym 'temu, któremu można zaufać'. Innymi słowy, nie możemy ufać Bogu i pieniądzu jednocześnie. Albo pieniądz jest naszym źródłem życia, naszą wielką miłością, naszą radością, naszym poczuciem bezpieczeństwa, zabezpieczeniem naszych potrzeb - albo Bóg. Kiedy otworzysz swoją portmonetkę czy portfel, wspieraj szczerze i regularnie swój lokalny kościół i inne dzieła misyjne czy pomocy „w imię Chrystusa”. Wskazówką ile powinieneś dawać może być 'dziesięcina' ze Starego Testamentu - 10 % twojego dochodu. Niezależnie czy będzie to taka suma czy nie, pamiętaj żeby dawać ją na Bożą cele (Księga Malachiasza rozdział 3 wersety 8-10). Dawaj, bo tego chcesz, nie dlatego, że musisz. Bóg miłuje ochotnego dawcę (2 List do Koryntian rozdział 9 werset 7), więc ucz się nie trzymać kurczowo swoich pieniędzy, ale być mądrym szafarzem powierzonych dóbr.

## **Sekty, Ateiści, Sceptycy**



Jeśli znasz Boga nic nie jest w stanie zachwiać twoją wiarą. Prawdą jest, że człowiek doświadczony nie jest zdany na łaskę każdej zewnętrznej opinii. Pismo Święte jest najwyższym autorytetem. Weźmy na przykład małego chłopczyka, który przygląda się grzejnikowi. Jego ojciec ostrzega go, że jest gorący. Dziecko mówi: „Dobrze tato

wierzę, że jest gorący”. W tym momencie jego wiara w to, że grzejnik jest gorący jest teoretyczna. Kiedy jego tata opuszcza pokój, mówi: „Ciekawe czy rzeczywiście jest gorący?” Po czym wyciąga swoją małą rączkę i chwyta za grzejnik. W chwili kiedy jego ciało zostaje oparzone, przestaje wierzyć w to, że grzejnik jest gorący. On teraz już wie, że jest gorący! Przeszedł ze sfery 'wiary' w sferę 'doświadczenia'.

Wyobraź sobie, że za jakiś czas przychodzi do domu jakiś ekspert od grzejników i mówi do chłopca: „Jestem ekspertem z dziedziny ogrzewania. Grzejnik zdecydowanie nie jest gorący. Mogę ci to udowodnić”. Dziecko prawdopodobnie by odpowiedziało: „Panie Ekspercie nie obchodzi mnie ile ma pan tytułów. Wiem, że grzejnik jest gorący - dotknąłem go! Nie tknię już w sferze wiary, jestem w sferze doświadczenia. Do widzenia.” Jeśli dotknąłeś grzejnika Bożej miłości i przebaczenia, jeśli Duch Święty 'świadek urodzin' poświadcza, że jesteś dzieckiem Bożym (List do Rzymian rozdział 8 werset 16), jeśli przyjąłeś Ewangelię z 'mocą Ducha Świętego i w pełnym przekonaniu" (1 List do Tesaloniczan rozdział 1 werset 5), nigdy nie zachwiejesz się pod wpływem sceptyków.

Wreszcie, by zapobiec kontuzjom w sporcie ważne jest, by utrzymywać ciało w kondycji, więc ćwicz. Apostoł Paweł utrzymywał się w dobrej formie poprzez ćwiczenie. Powiedział: „I sam usilnie się staram, aby mieć zawsze czyste sumienie wobec Boga i wobec ludzi. „ (Dzieje Apostolskie rozdział 24 werset 16). Rób tak samo. Słuchaj głosu sumienia. To twój przyjaciel nie wróg. Pamiętaj na słowa: „Boga się bój i przykazań Jego przestrzegaj, bo cały w tym człowiek! Bóg bowiem każdą sprawę wezwie na sąd, wszystko, choć ukryte: czy dobre było, czy złe.” (Koh 12,13-14) Miej przed oczyma Dzień Sądu Ostatecznego. Tego Dnia, będziesz zadowolony, że pielęgnowałeś wrażliwe sumienie.

Dziękuję, że poświęciłeś swój czas, aby przeczytać tę treść. Ufam, że zasady w niej wyłożone będą ci pomocne i to czego się z niej dowiedziałeś zaoszczędzą wiele rozczarowań i pomogą lepiej poznać Boga!